

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 kwietnia 2016 r.,
sprawy M. W.
skazanego z art. 284 § 1 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 3 marca 2015 r.
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.
z dnia 8 lipca 2014 r.

p o s t a n o w i ł

- 1/ oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2/ obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 3 marca 2015 r., sygn. akt VII Ka .../14, po rozpoznaniu apelacji złożonych przez oskarżonego i jego obrońcę, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 8 lipca 2014 r., sygn. akt VII K .../13 uznający M. W. za winnego tego, że: „w dniu 10 sierpnia 2009 r. w O., po wypłaceniu z rachunku G. R., prowadzonego w banku BZ WBK przy ul. P., na podstawie pełnomocnictwa udzielonego mu przez G. R., przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie 120.000 zł”, tj. przestępstwa określonego w art. 284 § 1 k.k. i

skazujący go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, która została warunkowo zawieszona na okres próby 2 lat.

W kasacji obrońca skazanego sformułował zarzuty: „wydania wyroku utrzymującego w mocy wyrok skazujący zapadły w Sądzie I instancji, w sytuacji gdy nastąpiło przedawnienie karalności czynu z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 284 § 4 kk, a co za tym idzie art. 439 § 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 kpk obligował Sąd II instancji do uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania” oraz „wydania wyroku utrzymującego w mocy wyrok skazujący w Sądzie I instancji, w sytuacji gdy brak było wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej, albowiem nie została ona pouczona o prawie złożenia wniosku o ściganie, konsekwencjach jego złożenia, możliwości cofnięcia wniosku, a co za tym idzie art. 439 § 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 kpk obligował Sąd II instancji do uchylenia wyroku Sądu I instancji i umorzenia postępowania”. W konkluzji skarżący się wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co upoważniało Sąd Najwyższy do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Z uwagi rodzaj orzeczonej wobec skazanego kary oraz związane z tym ograniczenie możliwości wniesienia kasacji przewidziane w art. 523 § 2 k.p.k. podstawą nadzwyczajnego środka zaskarżenia mogły być wyłącznie uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k., które jednak w niniejszej sprawie nie miały miejsca.

Przypomnieć należy, że postępowanie karne przeciwko M. W. zostało wszczęte z urzędu ze względu na przyjętą początkowo kwalifikację prawną czynu (art. 278 § 1 k.k.). Zapewne dlatego Sąd *meriti* przeoczył, że przestępstwo ostatecznie przypisane oskarżonemu (z art. 284 § 1 k.k.) ścigane jest na wniosek pokrzywdzonego, skoro jest nim żona oskarżonego (art. 284 § 4 k.k.). Dopiero Sąd odwoławczy dostrzegł brak w tym zakresie i na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 stycznia 2015 r. zwrócił się do pokrzywdzonej o złożenie stosownego wniosku o ściganie (k. 881v). Tego samego dnia pokrzywdzona złożyła „wniosek o ściganie i ukaranie sprawcy przestępstwa” w którym zażądała ścigania M. W. (k. 884).

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że wniosek o ściganie może być złożony na każdym etapie postępowania (zob. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 1974 r., VI KZP 51/73, OSNPG 1974/5/59; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1968 r., VI KZP 30/67, OSNKW 1968/5/52), w tym także w postępowaniu odwoławczym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1970 r. VI KZP 43/68, OSNKW 1971, nr 7-8, poz. 101), a nawet po jego prawomocnym umorzeniu - o ile nie nastąpiło przedawnienie karalności przestępstwa ściganego na wniosek (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2000 r., V KKN 29/00, LEX nr 45430).

Jeżeli wniosek z art. 12 § 1 k.p.k. nie został złożony do rozpoczęcia przewodu sądowego lub okoliczności wskazujące na możliwość prowadzenia postępowania o przestępstwo „wnioskowe” ujawnione zostały nie w momencie składania zawiadomienia o przestępstwie, ale w trakcie postępowania, sąd nie tylko uprawniony, ale zobligowany jest ustalić w tym zakresie wolę uprawnionego. Oczywistym jest, że uprawnienie do kontroli istnienia skargi na każdym etapie postępowania sądowego przysługuje Sądowi i z obowiązku tego nie może zostać zwolniony. Argument taki pośrednio wynika z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., albowiem brak wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej skutkowałby koniecznością umorzenia postępowania i to bez względu na kierunek zaskarżenia i jego argumentację. Nadto, w art. 12 § 1 k.p.k. nie zastrzeżono wyłącznie dla oskarżyciela możliwości uzyskania wniosku o ściganie od uprawnionej osoby, jak to uczyniono w art. 13 k.p.k. co pozwala przypuszczać, że krąg podmiotów zobowiązanych do uzyskania wniosku o ściganie jest szerszy i obejmuje wszystkie organy prowadzące postępowanie, a także Sąd.

W judykaturze nie budzi także wątpliwości, że z uwagi na brak regulacji szczególnej związanej ze sposobem (formą) przekazania wniosku o ściganie, dopuszczalne jest uczynienie tego przez prawidłowo umocowanego pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, jeśli z innych okoliczności nie wynika wprost w sposób obiektywny wola przeciwna jego mandanta (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r., V KK 476/12, LEX nr 1318223).

Gdy potrzeba złożenia wniosku ujawni się w toku prowadzonego już postępowania (np. w związku ze zmianą kwalifikacji prawnej), możliwe jest

uzupełnienie materiałów postępowania poprzez złożenie wniosku, o którym mowa w art. 12 § 1 k.p.k., co konwaliduje wcześniejszy jego brak i dokonane wówczas czynności.

W dalszej kolejności wskazać należy, że zupełnie chybiony jest argument, że wniosek o ściganie złożony bez odpowiedniego pouczenia nie wywołuje skutków prawnych, a więc, że brak pouczenia o prawie do złożenia takiego wniosku, konsekwencjach jego złożenia (a także możliwości jego cofnięcia), czyni wszelkie oświadczenia w tej mierze bezskutecznymi (s. 2 wyводу kasacji).

W niniejszej sprawie wola ścigania M.W. została wyrażona w sposób niebudzący wątpliwości w zawiadomieniu o możliwości popełnienia przestępstwa, złożonego przez prawidłowo umocowanego wykwalifikowanego pełnomocnika (k. 1 i n.). Nie istnieją zatem jakiegokolwiek obiekcje, co do jednoznacznej woli ścigania oskarżonego, albowiem gdyby pokrzywdzona nie chciała ścigania, to nie złożyłaby zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, jak również nie skierowałaby do Sądu odwoławczego (tzn. pod koniec postępowania) wniosku o ściganie. Z uwagi na okoliczności sprawy i konsekwentną postawę pokrzywdzonej, prezentowaną także w postępowaniu odwoławczym, nie sposób przyjąć, że brak jej pouczenia m. in. o skutkach wniosku czyniłoby go bezprzedmiotowym. Zatem brak odpowiedniego pouczenia nie mógł mieć i nie miał żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Chybiony jest także pogląd, że okres przedawnienia dla przestępstw z art. 284 § 1 k.k. – w razie niezłożenia wniosku – ograniczony jest wyłącznie do terminu określonego w art. 101 § 1 pkt 4 k.k. Istotne jest, że w okresie tym doszło do przedstawienia podejrzanemu zarzutu, albowiem (jak już wspomniano), początkowo rozpatrywano jego czyn jako przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. (k. 561). Brak wniosku nie oznaczał, że upłynął termin przedawnienia.

W tej sprawie wniosek o ściganie złożony został w dniu 26 lipca 2013 r. (k. 1), a następnie 8 sierpnia 2013 r. (k. 4-6). Przedstawienie M. W. zarzutu z art. 278 § 1 k.k. (k. 561) nastąpiło w dniu 20 listopada 2013 r. Przekształcenie postępowania z fazy *in rem* w fazę *in personam* (wszczęcie postępowania przeciwko osobie) skutkowało wydłużeniem okresu przedawnienia o kolejne 5 lat, to jest (w odniesieniu do czynu ostatecznie zakwalifikowanego z art. 284 § 1 k.k.) do 10

sierpnia 2019 r. (art. 102 k.k.) i do tego momentu pokrzywdzona była uprawniona do złożenia wniosku o ściganie, a Sąd był uprawniony do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Zmiana kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w odniesieniu do kwalifikacji przyjętej w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów, o której Sąd I instancji uprzedził na rozprawie w dniu 13 czerwca 2014 r. (k. 734), nie zniweczyła skutków procesowych wywoływanych przez to postanowienie, także w zakresie wydłużenia terminów przedawnienia (zob. też postanowienie SN z dnia 27 marca 2013 r., V KK 476/12 – LEX 1318223).

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., nie znajdując podstaw do zwolnienia skazanego od obowiązku ich poniesienia.

eb